

VARIA

KRZYSZTOF PUCZYŁOWSKI

JAK KORZYSTAĆ Z KIEROWNICTWA DUCHOWEGO? (ROZWAŻANIA NA KANWIE MYŚLI FRANCISCO FERNANDEZA-CARVAJALA)

Żeby dobrze z czegoś skorzystać, trzeba najpierw poznać instrukcję obsługi, by ustrzec się od popełnienia błędów. Prezentowana praca kreśli wytyczne na temat korzystania z kierownictwa duchowego. Zostaną one podzielone na cztery części: pierwsza będzie wyjaśniała, czym jest kierownictwo duchowe (by wejść na drogę, trzeba wiedzieć, dokąd prowadzi i jak się na niej poruszać). Druga część będzie opisywała cechy kierownika duchowego (by dotrzeć do celu, potrzeba dobrego przewodnika, posiadającego odpowiednie cechy i kwalifikacje). Natomiast część trzecia będzie zbiorem praktycznych wskazówek dla osób, które chcą poddać się duchowemu kierownictwu (by jak najlepiej mogły skorzystać z tej duchowej wędrówki oraz by wiedziały, jak i o czym rozmawiać z przewodnikiem). Zalecenia te będą stanowiły syntezę i twórczą rekonstrukcję głównych myśli Francisco Fernandez-Carvajala¹ odnośnie do tego zagadnienia, wzbogaconą o własne przemyślenia autora artykułu. Ostatnia część będzie dotyczyła powiązania kierownictwa duchowego z Sakramentem Pokuty i Pojednania.

1. Kierownictwo duchowe – czym jest i do czego służy?

Przedmiotem i celem duchowego kierownictwa jest dążenie chrześcijanina własną drogą posłuszeństwa Woli Bożej. Jest to zatem rodzaj pewnej wędrówki wiodącej ku górze, której szczytem i celem jest zjednoczenie z Bogiem. Kierownik jest na tej drodze przewodnikiem, który przez towarzyszenie i dawanie świadectwa wiary pomaga w odkrywaniu Bożej Woli. Nie wyręcza on osoby kierowanej

KRZYSZTOF PUCZYŁOWSKI, student Wyższego Seminarium Duchownego w Elku; e-mail: krzysiek_puc@wp.pl

¹ Francisco Fernandez-Carvajal (ur. 24 stycznia 1938 r. w Albolote w hiszpańskiej prowincji Grenada), duchowny rzymskokatolicki, autor licznych książek religijnych z dziedziny duchowości, znany również jako Francis Fernandez. Doktor prawa kanonicznego Uniwersytetu im. św. Tomasza w Rzymie. Ksiądz Prałatury personalnej Opus Dei mieszkający w Madrycie. Myśli odnośnie do kierownictwa duchowego zostały zaczerpnięte z jego dzieła, pt. *Jak dobrze skorzystać z kierownictwa duchowego*, tłum. M. Tomczyk, Kraków 2006.

w podejmowaniu decyzji, z którymi trzeba będzie się zmierzyć na życiowym szlaku. Pomaga jednak odkryć, czego Bóg może oczekiwać, daje światło, jak rozpoznać życiowe powołanie lub utwierdza w nim, jeśli zostało już rozpoznane. Udziela także niezbędnych wskazówek, ochrania przed niebezpieczeństwami, dodaje otuchy, by iść ciągle naprzód, pomaga w przewycięzaniu prób i słabości, a więc dzieli trudy wspinaczki z osobą, której przewodzi. Wyznacza również cele w życiu duchowym, by skutecznie walczyć z wadami². Osoba kierowana jest pielgrzymem, który chcąc pełnić Bożą Wolę, krok po kroku przemierza „górski szlak”, pewnie zmierzając ku świętości pod opieką duchowego przewodnika³. Towarzystwo duchowe nie jest psychoterapią. Różni się także od spowiedzi świętej, choć często może być z nią powiązane. Jest spotkaniem trzech osób: Ducha Świętego, kierownika i osoby kierowanej, podczas którego osoba kierowana przedstawia swoje trudności, problemy, z którymi boryka się w życiu duchowym, a także lęki, niepewności i obawy. Kierownik po wysłuchaniu obiektywizuje przedstawione mu sprawy w świetle Bożego Słowa, pomaga w odkrywaniu Woli Bożej w konkretnych sytuacjach życiowych i zgodzenia się na Nią, prowadząc przez to do głębokiego spotkania z całą Trójcą Świętą oraz wzrostu duchowego, którego owocem jest radość i pokój serca⁴. W każdym człowieku tkwią olbrzymie możliwości, jak w nienastrojonych skrzypcach. Potrzeba tylko oddać się w ręce Ducha Świętego, który jako prawdziwy wirtuoz życia duchowego naciągnie nasze „duchowe struny” i zacznie na nich grać⁵. Bóg może w duszy ludzkiej działać bezpośrednio, często jednak posługuje się osobami, które stają się niejako narzędziami Jego łaski. To jest właśnie zadanie kierownika duchowego⁶. Dlatego przed podjęciem duchowego kierownictwa należy prosić w modlitwie o łaskę dobrego przewodnika, który wskaże drogę do świętości i pomoże ją przejść. Chodzi tu o pewien rodzaj „umowy” z Bogiem, że dany przez Niego kierownik będzie przekazicielem Bożej Woli, którą osoba kierowana chce w swoim życiu wypełniać.

2. Kierownik duchowy – jakie cechy powinien posiadać?

Poszukując kierownika duchowego, należy pamiętać o tym, że nie pomoże chodzić po szlakach życia duchowego ten, kto nigdy nie próbował zdobyć duchowych szczytów. Przewodnikiem może być tylko osoba, która zna duchowe ścieżki, gdyż sama je przemierzyła i ciągle stara się zdobywać kolejne wyżyny. Musi to być osoba mądra i godna zaufania, przed którą będzie można otworzyć swoje serce, która będzie potrafiła nas zrozumieć i wskazać właściwą drogę dostosowaną do

² Por. tamże, s. 12–14.

³ Święta s. Faustyna pisała w swoim *Dzienniczku* o tym, że bez kierownika duszy bardzo łatwo z podjętego szlaku zejść na manowce. Por. Św. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek*, Kraków 1983, nr 61.

⁴ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallotinum 2012, nr 27.

⁵ Por. F. Fernandez-Carvajal, *Jak dobrze skorzystać...*, s. 7–8.

⁶ Por. Łk 10, 16a. w *Biblia Tysiąclecia*, Poznań 2007. Tak oto Annasz był narzędziem Bożej łaski dla Szawła, czy św. Piotr dla Korneliusza.

naszej duchowej kondycji. Kierownik powinien być człowiekiem modlitwy, prowadzącym głębokie życie duchowe, pełnym Bożej mądrości zdobytej na kolanach⁷. Ponadto powinien cechować się dojrzałą osobowością oraz mieć świadomość, że jest narzędziem w ręku Ducha Świętego i nie może egoistycznie manipulować osobą, której duchowo towarzyszy. Przewodnikiem duchowym może być taki człowiek, który będzie potrafił poznać osobę kierowaną (ocenić jej sytuację moralną i duchową), kierując się roztropnością i mądrością płynącą z Bożego Słowa, będzie umiał ją pouczyć (udzielając dobrych rad i wskazówek), zachowując przy tym dyskrecję i delikatność, a także otoczy modlitewnym wsparciem. Spełnienie tych wymagań może być dość trudne dla osób świeckich, dlatego dobrze jest poprosić o kierownictwo osobę duchowną, najlepiej stałego spowiednika, którego cechuje głębokie życie modlitewne. Właściwy wybór kierownika duchowego jest bardzo istotny. Św. s. Faustyna Kowalska rozumiała kierownictwo duchowe jako dar Bożej łaski: „Wielka i niezmiernie wielka łaska Boża, mieć kierownika duszy. Czuję, że teraz nie umiałabym sama iść w życiu duchowym; wielka jest moc kapłana, dziękuję nieustannie Bogu, że mi dał przewodnika duchowego”⁸. Źle wybrany kierownik może być „ślepcem”, który sprowadzi duszę z właściwej ścieżki: „Dusza pragnąca postępować w skupieniu i doskonałości – poucza św. Jan od Krzyża – musi bardzo uważać, w czyje ręce się oddaje [...]. Kierownicy duchowi wyrządzają często wielu duszom wielkie szkody, gdyż nie znając dróg i właściwości ducha, sprawiają zwykle to, że dusze tracą namaszczenie delikatnych olejków, jakimi Duch Święty je namaszczał i przygotowywał dla siebie. Prowadzą je bowiem innymi, zwykłymi drogami, którymi sami szli lub czytali o nich, a które służą tylko dla początkujących. Znając tylko te początkowe drogi (dałby Bóg, żeby chociaż tak było!), nie pozwalają duszom wznosić się wyżej, nad te początki i dyskursywno-wyobrażeniowe sposoby”⁹. Należy pamiętać także o tym, że kłopotliwe jest korzystanie z kierownictwa duchowego podczas spowiedzi w konfesjonale, gdy wiele osób stoi w kolejce do spowiedzi. Dobrze jest umawiać się na rozmowy z kapłanem w innym określonym czasie i odbywać takie spotkania przynajmniej raz w miesiącu, przeprowadzając zazwyczaj około godzinną rozmowę, chyba że zaistnieje potrzeba częstszych spotkań.

3. Wskazówki dla osób kierowanych

Nikt nie jest dobrym sędzią we własnej sprawie. Wszyscy ludzie mają trudności z właściwym osądem własnego postępowania oraz jasnym i obiektywnym spojrzeniem na swoje wady. Podobnie nikt bez doświadczenia nie powinien samotnie wybierać się w góry. Każdy, kto pragnie rozwoju duchowego, który

⁷ Por. F. Fernandez-Carvajal, *Jak dobrze skorzystać...*, s. 15–18. Zakres tej wiedzy powinien obejmować gruntowną znajomość nauczania Kościoła z dziedziny teologii duchowości, teologii moralnej, pedagogiki i psychologii, a więc spektrum bardzo szerokie.

⁸ Św. s. M. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Warszawa 2015, nr 721.

⁹ Św. Jan od Krzyża, *Żywy płomień miłości*, Kraków 2010, s. 106–107.

wyrasta z wiary i miłości do Pana Jezusa, powinien prosić Boga o kierownika duszy i wytrwale go poszukiwać. Szczególnie potrzebna jest ta duchowa pomoc osobom młodym, a także ludziom, którzy rozeznają swoje powołanie lub przeżywają duchowe kryzysy. Osoba, która chce poddać się duchowemu kierownictwu, powinna mieć jednak odpowiednie predyspozycje oraz korzystać z kierownictwa w określony sposób. Konieczna jest otwartość i szczerowość w odkrywaniu całego wnętrza swej duszy przed kierownikiem. Osoba kierowana zobowiązana jest także do posłuszeństwa wobec swego kierownika¹⁰, zachowania szacunku i zdrowej relacji. Ojciec duchowy nie może zastąpić braku naturalnego ojca. Osoba, która oddaje się pod opiekę kierownika duszy, powinna także modlić się za niego o częste natchnienia Ducha Świętego i kierownictwo zgodne z Wolą Bożą. Wtedy kierownictwo będzie pomagało poruszać się wciąż „ku górze”. Każdy człowiek ma zdolność osiągania szczytów życia duchowego. Trzeba tylko wyzbyć się bylejakości i zacząć duchową wspinaczkę.

Na tym niełatwym duchowym szlaku przemierzonym wraz z przewodnikiem bardzo ważne są dwie zasady: wolności i odpowiedzialności. Nie można stać się marionetką w ręku kierownika, ale kierując się pragnieniem czynienia Woli Bożej we wszystkim, należy wyrabiać swój własny osąd, korzystając z jego podpowiedzi. Im bardziej odpowiedzialnie będziemy korzystać z naszej wolności ukierunkowanej na Boga, tym więcej będziemy Go kochać¹¹. Kierownik duchowy nie powinien niczego nakazywać. Powinien raczej doradzać lub odradzać, wskazywać drogę i pozwolić iść nią swobodnie. Ostrzegać także przed niebezpieczeństwami, pomagać powstać w razie upadku. Kierownik nie przejdzie jednak tej drogi zamiast osoby, którą kieruje. „Osoba prosząca o kierownictwo duchowe – zaznacza F.F. Carvajal – jest tą osobą, której zależy i która czuje się zobowiązana, ponieważ chce iść za Panem z bliska: dlatego też prosi o kierownictwo duchowe, aby skonfrontować swoje myśli i poszukuje pomocy, rady. Wskazówki i porady kierownika w sposób wolny czyni swoimi, dzięki czemu walczy z większym przekonaniem i skutecznością”¹². Kierownictwo jest zatem podobne do stawiania pierwszych kroków przez dziecko uczące się chodzić pod bacznym okiem i opieką ojca. Kryterium podjęcia tego trudu stanowi pragnienie pełnienia Bożej Woli, wyrażające się w oderwaniu myśli od spraw wyłącznie przyziemnych i podjęcia celu nadprzyrodzonego – osiągnięcia Zbawienia i świętości. Kierownik pomaga w osiągnięciu tego celu. Dodaje otuchy, by iść ciągle naprzód, gdy przyjdzie zniechęcenie bądź przygnębienie. Wskazuje na nowo drogę, gdy się ją zagubi. Pomaga ominąć pułapki zastawione przez nieprzyjaciela, który będzie starał się przeszkadzać w zdobywaniu wyżyn doskonałości¹³. Będzie niezwykłym przyjacielem, który chwyci za rękę w czasie nocy i przeprowadzi po nieznanym terenie. Mając kierownika duchowego, jak

¹⁰ Nie chodzi tu jednak o ślepe posłuszeństwo, zwalniające od odpowiedzialności. Musi być ono rozumne.

¹¹ Por. KKK, nr 1731.

¹² F. Fernandez-Carvajal, *Jak dobrze skorzystać...*, s. 23.

¹³ Por. R. Garrigou-Lagrange, *Trzy okresy życia wewnętrznego*, tłum. T. Landy, Niepokalanów 1999, s. 230.

pisala św. s. Faustyna: „szybciej postępuje się w cnocie, jaśniej poznaje wolę Bożą, wierniej ją wypełnia, idzie (się) drogą pewną i bezpieczną”¹⁴.

Aby kierownictwo duchowe było skuteczne, trzeba wejść w głąb siebie i szczerze przedstawić stan własnej duszy bez koloryzowania i oszukiwania. Należy przedłożyć kierownikowi wszystkie problemy, które wyrosły na drodze i przeszkadzają w osiągnięciu celu, a także grzechy, które są jedynie skutkiem konkretnej przyczyny. Właśnie tę przyczynę przewodnik duchowy pomoże odnaleźć. Jeśli nie przedstawi się kierownikowi duszy faktycznego stanu jej duchowej kondycji, może to spowodować pogrążanie się tylko w coraz większym zakłamaniu. Zamiast postępować do przodu w życiu duchowym, zacznie się wtedy cofać (przynajmniej dopóki stan duszy nie zostanie przez kierownika odfalszowany). Jeśli natomiast osoba kierowana odsłoni się szczerze i całkowicie przed kierownikiem duchowym, to choćby okazało się, że ma poranione nogi i kuleje, ten je opatrzy, poda potrzebne lekarstwa, sprawi, że coraz szybciej będzie mogła podążać szlakiem życia duchowego. Podczas rozmowy z kierownikiem duszy należy unikać nieistotnych szczegółów oraz niejasnego uogólniania. Najlepiej mówić rzeczowo i prosto o zwycięstwach i porażkach, nazywając rzeczy po imieniu. Nie wystarczy powiedzieć np. „byłem leniwy”, ale dobrze jest rozszerzyć wypowiedź, omówić, kiedy lenistwo się nasila, a kiedy ma się więcej chęci do pracy, a także od jak dawna mamy z lenistwem problem. To tak jak podczas wizyty u lekarza objawy duchowej choroby należy przedstawić w sposób zwięzły i konkretny, aby można było postawić właściwą diagnozę. Trzeba dać się poznać takim, jakim się rzeczywiście jest, bez nakładania żadnych masek, aby kierownik duchowy znalazł wszystkie mocne strony duszy, wynikające ze współpracy z łaską Bożą oraz wszystko, w czym dana dusza nie domaga, w czym potrzebuje wsparcia i leczenia. Choćby to poznawanie i odkrywanie siebie było podobne do schodzenia po drodze w dół, na samo dno duchowej nędzy, jest to konieczne, aby przez pokorne uznanie własnej słabości, jeszcze bardziej było widoczne działanie łaski Bożej w duszy. To właśnie współpraca z łaską Bożą wynosi na szczyty, pozwala wspinać się na wyżyny¹⁵. Osoba kierowana powinna zaufać swemu duchowemu przewodnikowi i otworzyć przed nim cały swój wewnętrzny świat: myśli, pragnienia, plany, radości i smutki. Ten cały obszar jest właściwym przedmiotem badań dla kierownictwa duchowego. Im więcej szczerych rozmów z kierownikiem duszy, tym bardziej poznaje się własne wnętrze – odkrywa się dobro, które należy rozwijać i pomnażać oraz zło, które należy zwalczać. Oprócz pełnego zaufania konieczne jest także posłuszeństwo osoby kierowanej wobec swego duchowego kierownika. Było to już wcześniej krótko zasygnalizowane, ale w tym miejscu dobrze będzie ten temat trochę poszerzyć. Posłuszeństwo jest próbą wiary – trzeba zdać się całkowicie na Boga, który posługuje się kierownikiem jako narzędziem Swojej łaski, mówi niejako przez jego usta¹⁶. Swym zakresem powinno obejmować także te rady, które według myślenia osoby kierowanej

¹⁴ Św. s. F. Kowalska, *Dzienniczek...*, nr 331.

¹⁵ Por. A. Daigneault, *Droga Niedoskonałości*, tłum. A. Kuryś, Kraków 2010, s. 69–85.

¹⁶ Por. Św. s. F. Kowalska, *Dzienniczek...*, nr 145.

wydają się niepotrzebne¹⁷. W rękach duchowego przewodnika należy być jak glina w ręku garncarza, dać się przez niego kształtować, a wtedy stopniowo zacznie wytwarzać się cnota pokory. Podobnie jak potrzeba nieraz wiele czasu i wysiłku, by wyleczyć się z choroby, tak z ogromną cierpliwością należy podchodzić do rezultatów zmagania w przestrzeni życia wewnętrznego. Nie można oczekiwać natychmiastowych skutków leczenia, choć mogą się takie pojawić. W tej „górskiej wspinaczce” należy liczyć się z tym, że będą zarówno zwycięstwa, jak i i porażki, wiele rzeczy trzeba będzie zaczynać od nowa. Nie warto jednak zrażać się trudnościami, poddawać się zniechęceniu – to właśnie przez trudy zdobywa się świętość. Należy stanąć na duchowym szlaku i odważnie podjąć walkę ze swoimi słabościami i to z silnym przekonaniem, że z pomocą Bożej łaski odniesie się zwycięstwo, nawet jeśli własne siły oceniamy jako bardzo słabe. Zwycięstwo jest w zasadzie pewne, skoro ma się Boga po swojej stronie, który wskazuje drogę przez Swego pośrednika, którym jest duchowy przewodnik. Istotne jest jednak, by często korzystać z jego rad.

Aby kierownictwo duchowe było skuteczne, nie wystarczy pamiętać o regularnych rozmowach z kierownikiem, ale trzeba także wiedzieć, o czym i jak z nim rozmawiać. Rozmowę najlepiej zaczynać od tego, co stanowi największy problem i główny temat codziennej modlitwy – wszelkie radości, smutki, kłopoty, słabości. Wszystko, co się najmocniej przeżywa i co najbardziej martwi. Dzięki duchowemu kierownictwu dusza powinna odzyskać pokój serca i radość dziecka Bożego, jeśliby zostały utracone. Dobrze jest także zrelacjonować przebieg duchowej walki, realizacji postanowień, przedstawić zwycięstwa i porażki. Jednym z najważniejszych elementów rozmowy duchowej jest odniesienie się osoby kierowanej do jej aktualnego stanu życia modlitewnego. Dobrze jest więc jeszcze przed rozpoczęciem dialogu z kierownikiem zadać sobie pytania: O co się modłę? Jak wygląda moja modlitwa? Jak często się modłę? Czy powierzam Bogu cały mój dzień? Modlitwa dla życia duchowego jest jak krew dla organizmu. Gdy jej zabraknie, wówczas życie wewnętrzne obumiera i przestaje istnieć. Dlatego jest ogromna potrzeba podtrzymywania i rozwijania życia modlitewnego poprzez Adorację Najświętszego Sakramentu (choćby krótkie, ale częste), lektury duchowe, akty strzeliste, codzienny rachunek sumienia, regularną spowiedź. Te praktyki ułatwiają życie Bogiem na co dzień, wymagają jednak dostosowania ich częstotliwości do natężenia pracy, odpoczynku, choroby i wieku. Dobrze jest też przedstawić kierownikowi duszy, jak wiele wysiłku i miłości w te praktyki się wkłada. Po drugie, należy odnieść się do tego, czy życie wewnętrzne jest odzwierciedlone w życiu zewnętrznym – a więc czy wiara przenika życie? Czy warunkuje decyzje i postępowanie? Kierownictwo powinno prowadzić do większej ufności Bogu, pomagać rozwiewać wątpliwości w wierze, uzdolniać do podjęcia cierpienia w jej obronie, a nawet do oddania życia. Kolejną bardzo ważną kwestią, którą trzeba poruszyć w rozmowie duchowej – gdyż we współczesnym świecie stanowi coraz większy problem – jest sprawa czystości. Rozmawiać na temat tej cnoty powinno się z ogromnym wyczuciem i delikatnością. Problemy z tego

¹⁷ Por. 2 Krl 5, 9 nn. – Syryjczyk Naaman.

zakresu mogą często w sposób bardzo negatywny wpływać na życie duchowe. Konieczna w tej kwestii jest dobrze ukształtowana integralna samoświadomość osoby kierowanej oraz łaska Ducha Świętego. Należy przedstawić kierownikowi duszy, na ile żyje się tą cnotą. „Ważnym zadaniem kierownictwa duchowego – zaznacza F. Fernandez-Carvajal – jest pomoc w ukształtowaniu wrażliwego sumienia bez mylenia wewnętrznej delikatności ze skrupułami, ucząc, że można żyć czystością we wszystkich okolicznościach, które niesie ze sobą życie człowieka pod warunkiem, że wyeliminuje się okazje do grzechu i zastosuje odpowiednie środki: straż serca i zmysłów; umartwienie i kontrolowanie wyobraźni; ostrożność w doborze lektur i obrazów, a także w kontakcie z osobami płci przeciwnej; bez nieodpowiedniej poufałości, przecinając niewłaściwą znajomość już na początku, uciekając się szybko do pomocy Najświętszej Maryi Panny”¹⁸. Czwartą kwestią, którą można i należy poruszać w rozmowie duchowej, jest przestrzeń życiowego powołania. Kierownictwo duchowe stanowi ogromną pomoc w rozeznawaniu Woli Bożej. Kierownik duszy pomaga jej odnaleźć drogę wyznaczoną dla niej przez Boga lub wskazuje elementy potwierdzające, że obrana droga jest tą właściwą. Jest to niezwykle istotna kwestia towarzyszenia duchowego, ponieważ bardzo mocno dotyka sprawy szczęścia doczesnego i wiecznego – to realizowanie marzenia Boga o danym człowieku i prowadzenie go najprostszą drogą do świętości, chroniąc go także przed wieloma niebezpieczeństwami, które mogłyby go spotkać na innej drodze. Krzyż i cierpienie obecne w życiu osoby kierowanej to kolejny ważny temat rozmów duchowych. Chodzi tu o pomoc w odkrywaniu roli cierpienia w kontekście tajemnicy Odkupienia. Kierownik może pomóc w ukierunkowaniu przeżywania cierpienia w taki sposób, aby prowadziło do duchowego postępu w cnotach, a dobrowolne umartwienia podejmowane z miłości do Jezusa i opieczętowane posłuszeństwem przyczyniały się do zbawienia dusz czyścicowych¹⁹. Bez krzyża nie da się wzrastać w miłości do Boga, a ta z kolei owocuje większą miłością do drugiego człowieka. Miłość do bliźnich to już szósty ważny element duchowych rozważań i rozmów z kierownikiem, który jest jakby „termometrem” postępu w życiu duchowym. Wyraża się ona w poświęcaniu swojego czasu dla innych, w pełnieniu dobrych uczynków, w braterskim upominaniu, w pozytywnym wyrażaniu się o każdej osobie. Czyny miłosierdzia i apostołat, który jest podejmowany z chęci zbliżania innych ludzi do Boga, to pewne wskaźniki duchowego wzrostu. Kolejnym bardzo istotnym elementem podejmowanym podczas rozmów z przewodnikiem jest miłość do Wspólnoty Kościoła. „Nie może mieć Boga za Ojca, kto nie ma Kościoła za Matkę”²⁰. Nie można kochać Chrystusa – Głowy, a odrzucać Kościół – Jego Mistyczne Ciało. Dobry syn nie pozwoli, by obrażano jego matkę, będzie bronił jej świętości. Dojrzała duchowość przejawia się w poszukiwaniu pól służby na rzecz wspólnoty, angażowaniu się w działalność Kościoła, codziennym ofiarowywaniu za niego modlitw i cierpień.

¹⁸ F. Fernandez-Carvajal, *Jak dobrze skorzystać...*, s. 59.

¹⁹ Por. Św. s. F. Kowalska, *Dzienniczek...*, nr 894, 933.

²⁰ Św. Cyprian, *De catholicae Ecclesiae unitate*, 6.

Wszystkie powyżej wymienione tematy wynikają tak naprawdę z jednego, który jest głównym powodem podjęcia duchowej wspinaczki – jest nim pragnienie świętości. Kierownictwo ma za zadanie pogłębić to pragnienie, a jeśli będzie trzeba, na nowo je rozbudzać oraz prowadzić do miłowania Boga ponad wszystko. Ponadto pomaga walczyć z ludzkimi skłonnościami do letniości duchowej i wygodnictwa. Mobilizuje do większej troski o sprawy Boże, przewycięzania zbyt dużego przywiązania do rzeczy materialnych. Uczy, jak zamieniać w modlitwę codzienną pracę i naukę. Pomaga w podjęciu ważnych decyzji, które w istotny sposób rzutują na życie²¹.

4. Kierownictwo duchowe a spowiedź

Spowiedź jest najważniejszym elementem kierownictwa duchowego. „Ten sakrament miłosierdzia – jak widzi go i opisuje św. s. Faustyna – jest pewnym schronieniem: tam leczy się wszelkie rany i prostuje się krzywe drogi. Ponieważ spowiedź nie tylko jest sądem, gdzie przebacza się winy, lecz także lekiem dla duszy. Każda spowiedź zakłada postanowienie poprawy i wyznacza kierunek na przyszłość, z tego też względu stanowi główny nurt kierownictwa duchowego. W niej znajdujemy siły, aby iść naprzód”²². Spowiedź dodaje łaski i sił do dalszej duchowej wspinaczki i walki z pokusami, umacnia ufność, jest czasem uzdrowienia duszy przez Boga, pozwala uwolnić się od tego, co od Boga oddala. Dobrze jest mieć stałego spowiednika, przed którym łatwiej będzie się otworzyć, a z drugiej strony kapłan, który zdołał lepiej poznać stan duszy w wyniku kolejnych spowiedzi, będzie mógł udzielić trafniejszej rady, która doprowadzi do konkretnej poprawy. Połączenie kierownictwa duchowego ze stałym spowiednictwem jeszcze bardziej zwiększa szanse na pogłębienie życia duchowego i jego wzrost. Aby dobrze korzystać z kierownictwa, nie można zapominać o tym, że zarówno kierownik, jak i osoba kierowana powinni być w stanie łaski uświęcającej – by łaska Boża mogła w nich działać bez żadnych przeszkód. Każda duchowa rozmowa powinna być także rozpoczęta i zakończona modlitwą. Bardzo istotną i konieczną kwestią na szlaku duchowej wspinaczki jest częsta spowiedź. Stanowi ona warunek postępu w cnotach i jest przejawem wewnętrznej żarliwości i miłości do Boga. Umożliwia lepsze poznanie samego siebie i wzrost pokory. Pomaga w wykorzenianiu wad i złych nawyków²³. Orzeźwia duszę sakramentalną łaską niczym łyk wody spragnione usta podczas wyczerpującego wysiłku. Częsta spowiedź to walka wydana grzechom powszednim, która z czasem przynosi owoce. Jej częstotliwość zależy od indywidualnych potrzeb danej duszy. Jeżeli przydarzy się grzech ciężki, natychmiast trzeba udać się do spowiedzi. W przypadku grzechów lekkich wystarczy regularna spowiedź co dwa tygodnie (choć można i co tydzień, ale na pewno nie rzadziej niż raz w miesiącu). Kierownik

²¹ Por. F. Fernandez-Carvajal, *Jak dobrze skorzystać...*, s. 19–69.

²² Tamże, s. 71–72.

²³ Por. Pius XII, Encyklika *Mystici Corporis*, Wrocław 2001, nr 87.

duchowy, znając stan danej duszy, jej gorliwość i zewnętrzne uwarunkowania, może pomóc osobie kierowanej w określeniu odpowiedniej częstotliwości regularnej spowiedzi, tak aby jak najbardziej przyczyniała się ona do rozwoju cnót, pomagała wspinać się coraz wyżej, aż na wyżyny życia duchowego²⁴.

5. Podsumowanie

Kierownictwo duchowe nie jest sprawą łatwą zarówno od strony kierownika duchowego, jak i osoby kierowanej. Nakreślona w artykule instrukcja (zainspirowana myślą Francisco Fernandez-Carvajala), która zawiera liczne porównania do wspinaczki górskiej z przewodnikiem, może pomóc w lepszym zrozumieniu, na czym duchowe kierownictwo polega i jak z niego korzystać, jakiego kierownika wybrać i o czym z nim rozmawiać. Kierownictwo jest niczym innym jak duchową wędrówką po szlaku posłuszeństwa Woli Bożej, którą osoba kierowana odbywa wraz z kierownikiem duszy i która swój szczyt osiąga w świętości – w zjednoczeniu z Bogiem. Dobry przewodnik po ścieżkach życia duchowego jest niewątpliwie darem od Boga i narzędziem działania Jego łaski, która może każdego człowieka wynieść na wyżyny życia duchowego. Dlatego należy prosić Boga o ten dar i wytrwale go poszukiwać. Kierownik duszy jest praktycznie niezbędny do postępu na drodze do świętości, a także stanowi ogromną pomoc w przewycięzaniu kryzysów i oschłości w wierze, we właściwym formowaniu sumienia, w rozeznawaniu Bożej Woli co do życiowej drogi i podejmowaniu innych ważnych decyzji. Dzięki temu duchowemu towarzyszeniu osoba kierowana – jeśli tylko szczerze odsłoni się przed swoim kierownikiem oraz z posłuszeństwem i odpowiedzialnością będzie podchodziła do jego rad – to przy wsparciu Bożej łaski stopniowo będzie przewycięzała swoje słabości i nabywała cnoty. Trzeba pamiętać, że do rezultatów zmagania w przestrzeni życia duchowego należy podchodzić z dużą cierpliwością. Połączenie regularnej spowiedzi z kierownictwem duchowym może jednak zwiększyć szanse na wzrost duchowy, umożliwić lepsze poznanie samego siebie i pomóc w skutecznym wykorzenianiu wad. Oczywiście niniejszy artykuł nie wyczerpuje całego tematu i skupia się głównie na wskazówkach odnośnie do kierownictwa skierowanych do osób, które chciałyby je podjąć. Można by je jeszcze poszerzyć o wskazania dla samych kierowników duchowych, by właściwie pełnili swoje zadanie, z uwzględnieniem specyficznych cech poszczególnych stanów (kierownictwo osób świeckich różni się znacząco od kierownictwa osób życia konsekrowanego). Niemniej jednak artykuł może być cennym źródłem informacji dla wszystkich, którzy pragną podobać się Bogu przez dążenie do świętości, której nie da się osiągnąć o własnych siłach.

²⁴ Por. F. Fernandez-Carvajal, *Jak dobrze skorzystać...*, s. 71–76.

**HOW IS SPIRITUAL LEADERSHIP TO BE USED?
(REMARKS BASED ON THE THOUGHT OF FRANCISCO FERNANDEZ-CARVAJAL)**

SUMMARY

This article explains what is spiritual leadership and provides instructions on how to use it. Spiritual life is showed as climbing on a mountain trail, with the help of an experienced guide. This help is absolutely necessary for one who is led, because the achievement of holiness resulting from and based on one's own strength is practically impossible.

KEY WORDS: Spiritual leadership, spiritual life, soul guide, climbing up